

Olga Szmidt

Uniwersytet Jagielloński
olga.szmidt@uj.edu.pl

Katarzyna Trzeciak

Uniwersytet Jagielloński
katarzyna.trzeciak@uj.edu.pl

Dyskretny urok władzy – uwagi wstępne

Władza przyciąga tych, którzy jej pragną, deformuje tych, którzy ją sprawują, oraz przekształca wszystkich, którzy patrzą na nią z daleka. W szczególny sposób oddziałuje na intelektualistów i intelektualistki pracujących w różnych sferach życia społecznego, naukowego, politycznego czy artystycznego. Ciemne światło władzy wytwarza pokusę, by się do niej zbliżyć, by ją dostosowywać, naginać, czasem nawet – umizgiwać się jej. Każda władza w mniej lub bardziej celowy sposób znajduje tych, którzy będą uzasadniać jej racje. Czasem szuka ich otwarcie, przekupuje zasobami, prestiżem, poczuciem docenienia. Niekiedy nie musi nic robić, a intelektualiści garną się do niej sami – powodowani zarówno potrzebami materialnymi, jak i idealistycznym światopoglądem.

Wśród tych, których władza przyciąga i deformuje, wytwarzają się najróżniejsze strategie podmiotowe. W stosunku do władzy, zwłaszcza tej tyrańskiej, autorytarnej lub skorumpowanej, można stawiać aktywny opór, „mówić jej prawdę” (Edward Said) lub szukać ratunku w emigracji wewnętrznej. Można przyjąć pozycję duchowego przywódcy, artysty towarzyszącego rewolucji czy też prawodawcy nowego porządku. Można być Wallenrodem albo po prostu wziąć na siebie czynienie „mniejszego zła”. Można wreszcie samą władzę tworzyć, uczestnicząc w rewolucji, przewrocie czy puczu.

Niniejszy numer „Kontekstów Kultury” zadaje pytania nie tylko o podmiotowe pozycje i strategie wobec władzy, lecz także o zasadnicze, choć nie zawsze oczywiste konfiguracje zależności i zaangażowania. To znaczące rozróżnienie, za sprawą którego oprócz tekstów poświęconych indywidualnym relacjom intelektualistów i intelektualistek z systemową władzą w numerze znalazły miejsce także artykuły problematyzujące działanie władzy w jej historycznie

i systemowo zmiennych odmianach. To z kolei wpływa na prezentowany zakres postaw i afektów wobec instytucji czy emanacji władzy.

Numer otwiera szkic Jerzego Jarzębskiego, omawiający historyczne i współczesne ujęcie kolaboracji. W panoramicznej perspektywie – od Napoleona po czas bieżący – badacz ukazuje nieoczywistość tej kategorii i jej interpretacyjną wieloznaczność, a także potencjał w zakresie sondowania kolaboracji jako postawy mówiącej wiele o mechanizmach działania władzy. Jarzębski sięga do tradycji XIX-wiecznego patriotyzmu, w jego formule narodowej irredenty, ale i w wariancie pragmatycznej zachowawczości, by odnieść go do aktualnych sposobów konstruowania politycznych narracji. W nich bowiem pojęcie kolaboracji odzyskuje funkcjonalność, służąc dyskredytowaniu przeciwników i zarazem podtrzymując systemową służalczość wobec władzy tych, którzy szafują oskarżeniami o kolaborację. Publiczne funkcjonowanie gestów takich jak moralne oburzenie czy – z drugiej strony – form apologii władzy świadczy o uważnej obserwacji przez władzę, skrupulatnie odnotowującą wszelkie wobec niej działania i postawy. W konsekwencji systemy prawodawstwa i egzekucji muszą, jak puentuje Jarzębski, bronić się przed agresją polityków.

Analizą spektaklu władzy jako polityki zajął się Marek Zaleski, przyglądając się (w psychoanalitycznym ujęciu) rozkoszy, która płynie z czysto formalnego imperatywu podporządkowania. W nieoczywisty sposób badacz zestawia nowoczesną politykę z literaturą, wytwarzającą podmioty, które uchylają się komunikacyjnym aspektem mowy i celebryją odmowę łatwego porozumienia, opiewają własną niezrozumiałość i jej transgresyjną moc. Szkic Zaleskiego pozwala więc w innym ujęciu spojrzeć na decyzje artystów i intelektualistów – dostrzec w nich pokusę obscenicznej transgresji, która wykorzystywana jest przez związanych z władzą intelektualistów jako retoryczne narzędzie rozbijania krytyki władzy.

Jak zatem konceptualizować i uprawiać opór wobec władzy, której – jak przekonywał Foucault – opór właśnie jest jednocześnie efektem, jak i warunkiem działania? Wokół tego pytania koncentruje się konceptualna propozycja Macieja Kustra, przyglądającego się dwóm momentom nowoczesnej nieciągłości: pasywności kopisty z opowieści Hermana Melville'a (wyrażonej w formule *I would prefer not to*) i dowcipowi Antoine'a de Rivarola, który Ludwikowi XVI odpowiedział: *Le roi n'est pas un sujet*. Obie formuły badacz traktuje jako uniki, wyrazy jednoczesnej zgody i niezgody, w których kryje się możliwość utopii i rewolucji.

Poszukiwanie sposobów uchylania się dialektycznemu modelowi władzy i oporu proponuje w swojej filozoficznej i psychoanalitycznej interpretacji utworów Thomasa Bernharda Przemysław Tacik. Traktując pisarza jako *Nestbeschmutzera*, badacz rekonstruuje literackie strategie kalania gniazda, ukazuje Bernharda jako pisarza, który lokuje się poza władzą, odwracając przemoc przeciwko niej samej.

Oprócz artykułów skoncentrowanych wokół analiz pojęć, którymi konceptualizowane są relacje z władzą: sposoby jej oddziaływania i strategie oporu, w numerze znajdują się również artykuły poświęcone konkretnym, historycznie ukontekstowanym przypadkom wytwarzania władzy i reagowania na nią. Jedną ze strategii, amerykańskie maratony taneczne z lat trzydziestych XX wieku, analizuje na przykładach literackich i wizualnych Olga Szmidt. Badaczka czyni z maratonów figurę kapitalistycznej eksploatacji ciał, a przyjęta rama interpretacyjna pozwala nie tylko opisać historyczny fenomen zarządzania ciałami i potraktować go jako symptom kryzysu finansowego, ale i wykorzystać przedstawienia maratonów tanecznych do zarysowania perspektyw badania reprezentacji kolejnych kryzysów.

Pytania o trwałość konkretnych reprezentacji i wpływ przypisywanych im wartości formułuje również Artur Kula w odniesieniu do dyskursu o konfederacji targowickiej. Badacz proponuje, by do analizy historycznego materiału (głównie wypowiedzi z XVIII-wiecznej prasy) wykorzystać Freudowską kategorię *niesamowitego*, pozwalającą zrewidować spojrzenie na okoliczności powstania mitu Targowicy i przyjrzeć się przyczynom nieustającej obecności symbolu zdrady w polskiej wyobraźni narodowej. Artykuł Kuli wnosi znaczący wkład w badania historyczne, w których *niesamowite* nie stanowiło dotąd kategorii przydatnej do analizy polskich dziejów.

Osadzone w historycznych okolicznościach życia i literackiej twórczości konkretnych postaci pozostają teksty Michała Kózki i Katarzyny Trzeciak. Autor artykułu *Nieudana rewolucja (?)* analizuje dwa poematy Władimira Majakowskiego: *Obłok w spodniach* (1915) i *Pełnym głosem* (1930), by ukazać uwikłanie poety w legitymizację bolszewickiego reżimu. W swoim artykule Kózka analizuje drogę Majakowskiego, idealisty, który ulega stopniowej ekskluzji z życia publicznego, gdy przestaje być w nim użyteczny. Artykuł Katarzyny Trzeciak to z kolei próba zniuansowania socrealistycznej twórczości Hanny Mortkowicz-Olczakowej, ze szczególnym naciskiem interpretacyjnym na eseistyczne reportaże z budowy Nowej Huty, których poetyka jednocześnie legitymizuje i rozszczelnia socrealistyczną doktrynę. Część tematyczną numeru zamyka szkic Marceliny Koncewicz, poświęcony poetyckim konstrukcjom mitu Napoleona w poezji okolicznościowej okresu Księstwa Warszawskiego.

W przygotowaniu niniejszego numeru tematycznego, poza niżej podpisanymi, w początkowych fazach prac brali udział Bartosz Kwieciński oraz Przemysław Tacik. Wraz z nimi zorganizowałyśmy także na Uniwersytecie Jagiellońskim konferencję „Dyskretny urok władzy. Idealiści, kolaboranci, oportuniści”, która poprzedziła przygotowanie tego tomu. Była ona już drugim interdyscyplinarnym spotkaniem z cyklu. Pierwsze z nich zaowocowało również numerem tematycznym czasopisma – w tym przypadku chodzi o numer 1/2020 „Czasu Kultury”. Zestaw artykułów zatytułowany *Kalanie własnego gniazda* był pierwszym rezultatem naszych rozważań nad – współczesnymi i historycznymi – relacjami łączącymi intelektualistów i twórców z władzą. Namysł nad tą

problematyką nie wyczerpuje się jednak wraz z oddaniem tego numeru „Kontekstów Kultury” w ręce czytelników i czytelniczek. Mamy bowiem nadzieję, że skłoni on także innych autorów do dalszych rozważań na temat nie zawsze oczywistych uroków władzy.

*Olga Szmidt
Katarzyna Trzeciak
Redaktorki prowadzące zeszytu*